

Dziewczyna z kebabem – Nocny kochanek

12 złotych

Może zabić miłość w człowieku

Stoisz samotna przy małej budce

Koło dworca PKS-u

Na zewnątrz zimno, a w środku ciepło

Dzieli Cię lada i brudne okienko

Turek wbija tasak, to jest nasz kat,

Z baraniny robi danie

Przez żołądek do serca nie trafisz do mnie,

Przez żołądek

Po rozstanie

Pytasz czy czuję dreszcz i bicie serca twego

Ja nie czuję nic tylko z ust Twych

Odór sosu czosnkowego

Dziewczyno z kebabem,

Proszę nie otwieraj ust

Dziewczyno z kebabem,

Sosy kapią Ci na biust

Dziewczyno z kebabem,

Tasak wbijasz w serce mi

Dziewczyno z kebabem,

Wyjdź stąd! Tam są drzwi

Dwie noce nie spałem, nie to, że tęskniłem

Całe dwie noce mieszkanie wietrzyłem

Podwójne mięso, sos dobrze wymieszany

Kebab parzył Cię w dłonie,

Byłem w Tobie zakochany

Wciąż widzę Cię jak kroczysz ulicami

Z cebulą między Twoimi zębami

Na policzku – ketchup, włosy w baraninie

To już koniec opowieści

O kebabowej dziewczynie

Pytasz czy czuję dreszcz i bicie serca twego

Ja nie czuję nic tylko z ust Twych

Odór sosu czosnkowego

Dziewczyno z kebabem,

Proszę nie otwieraj ust
Dziewczyno z kebabem,
Sosy kapią Ci na biust
Dziewczyno z kebabem,
Tasak wbijasz w serce mi
Dziewczyno z kebabem,
Wyjdź stąd! Tam są drzwi
Dziewczyno ma
Piękna jak w snach
Wciąż czuję kebab
Nie chciałem brać
Chciała mi dać
Kawałek nieba
Dziewczyno ma
Piękna jak w snach
Wciąż czuję kebab
Nie chciałem brać
Chciała mi dać
Kawałek nieba



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych